

Nro.

27.

DZIENNIK*Patryotycznych Polityków w Lwowie.*

Dnia 3go Lutego 1797.

Gazety.**FRANCYA.**

Z Paryża dnia 6. Stycznia. Eskadra Toulouńska pod Admiralem Villeneuve, zawinęła do Orient, Fregata *Vestale* należąca do tej eskadry, utraciwszy maszt jeden, chciała po drodze wstąpić do *Cadix*. Pod samym portem zaskoczyła ją fregata Angielska od 46. armat i 8. haubic. Po żywej bitwie i utracie Kapitana *Faucault*, fregata *Vestale* poddać się musiała nie mając już żadnego masztu,

sztu. Anglicy prowadząc bezpiecznie swą zdobycz na morze, nadspodzianie obkoczeni zostali od poimanego ekwipażu Republikanów, i po długim pasowaniu, musieli się sami poddać swym ieńcom, od których wraz z fregatą zaprowadzeni zostali do *Cadix*. — Dnia 30. Szef batalionu *Lemarois* oddawał Direktoryatowi 4. chorągwie zdobyte od armii Włoskiej pod *Arcole*. Na przemowę jego odpowiedział Prezydent Direktoryatu *Barras*, między innemi: Waleczni twoi współwoiownicy, zwycięscy 4. armii, więcey iak tryumfy odnieśli z nieprzyjaciół; ich sława przewyższyła sławę *Hannibala*. Wolność, która zasnęła na grobie *Brutusa*, przebudziła się na odgłos naszych dzieł bohaterских. Zwycięstwo towarzyszące sprawie wolności, nieodstąpiło Republikanów, którzy za nią walczyli. Powracay młody rycerzu do twych współwoiowników, oznaymy im wdzięczność oyczyzny i zadumienie Europy. Powiedz, że łmiona ich, które dobry Francuzi iuż noszą w swych fercach, wyryte będą na głazach *Panteonu*. Tu *Lemarois* dostał braterskie ucałowanie i parę pistoletów.

Do

Do *Brest* przyплыła niespodzianie z *Orient* eskadra Tulońska pod Admiralem *Villeneuve*. Minister wojenny wydał z tych powodów następujące pismo: Eskadra od Adm: *Villeneuve* wypłynęła z *Toulonu*, zawiąła szczęśliwie 23. tegoż miesiąca do *Orient*. W 8. dni po rozpuszczeniu żagli, oszukawszy flotę Angielską, przekradła się szczęśliwie cieśniną *Gibraltaru*. Dnia 20 Grudnia chciała zawiąć do *Brest*, gdzie postrzeżona od 20. liniowych okrętów Angielskich, przez 3. dni ścigana, umiała zręcznie zemknąć do *Orient*. Eskadra ta składa się z 5. liniowych okrętów i jedney fregaty. W drodze pod przyłądkiem la *Roque*, zatopiła przeięty okręt Portugalski. W ten moment Minister morski odebrał doniesienie, że Admiral *Villeneuve* zawiął szczęśliwie do *Brest* dnia 29. Grudnia. — Mówią, że pómieniona eskadra przeznaczona także była na tajemną wyprawę; ale że się spóźniła, dla tego flotta *Brest*ńska wyszła sama na morze. Gdy zawiąła do *Brest* rozumiano, że była częścią floty nie dawno wyszłej na tajemną wyprawę.

Dru-

Drugie piśmo z *Paryża* pod 8. Stycznia wyraża: odebraliśmy przecie nakoniec wiadomości, chociaż bardzo sobie sprzeczne, o flocie Bresteńskiej. Tey diwizya iedna miała powrócić do *Brest*. Jenerał *Grouchy* kommandant woyska lądowego piisał do pewnego Repräsentanta list następujący: „Gdy fregata *Fraternite*, na którey znajdował się Jenerał *Hoche* z Admiralem, dała znak do rozpuszczenia żagli, diwizya Kontr Adm: *Bouvet* pierwsza ruszyła z mieysca. Rychło potym zniknęła z oczu, i od tego momentu nie wiadziáno gdzie się obraca. Mimo to fregata *Fraternite* popłynęła na morze i stanęła szczęśliwie na *Kanale S. Jerzego* pod *Kork*. Jenerał *Grouchy* chciał wyśieść na ląd; ztąd wzięły się sprzeczki z Kontr Admiralem, a tymczasem powstały gwałtowne wiatry, i zmusiły eskadrę powrócić do *Brest*. „Podług doniesień innych z diwizye flotty Bresteńskiej, zawinąwszy szczęśliwie do brzegów Irlandzkich, wysadzili na ląd 18,000. woyska. Dodają, że Dyrektoryat złożywszy Kontr Admirala, oddał go pod sąd woyskowy. — Dyrektoryat kazał publicznie ogłosić, że w traktacie

z Nea-

z Neapolem nie ma żadnego punktu tajemnego, któryby zabraniał Rzeczypospolitey kroków nieprzyjacielskich przeciw kraiom Papieskim. — Ad armii Reńskiey 36,000. woyska pomaszerowało spiesźnie do Włoch,

Jenerał *Buonaparte* donosi z Włoch pod 28. Grudnia, że *Mantua* ściśle jest blokowana, i z przejętego listu od Cesarza do Feld: *Wurmser* danego okazuje się, iż garnizonowi schodzi na wielu potrzebach. Tenże dodaie, że Wenetowie mocno dotąd sprzyisli armii Cesarzkiej, i dla bezpieczeństwa woyska Francuskie musiały opanować zamek *Bergamo*. Tym sposobem nieprzyjaciolom zerwana została komunikacya między *Adda* i *Etsch*. W mieście *Bergamo* był klub, który rozsiewał śmieszne baśnie o natzey armii; w tey okolicy naywięcey zabiano żołnierzy Republikańskich, i ułatwiano ucieczkę ieńcom Cesarzskim. Zręczne i niespodziane opanowanie zamku *Bergamo*, czyni honor Jenerał: *d'Hilliers*, który w pierwszej bitwie, iak wyraża Jenerał *Buonaparte*, zasłuży sobie na poboiowiisku stopień Jenerala diwizyi. Jenerał *d'Hilliers* wydał odezwę do mieszkańców

eów *Bergamo*, w ktòrey oświadcza, że okoliczności zmusiły go do opanowania ich miasta, i że woyska Republikańskie zachowają się poprzyiacielsku w ich domach, i nie będą się wtrącały do wewnętrznych Praw i obyczajów.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 3. Stycznia. Flota Bresteńska tak tu zatrudniła Publiczność, że każdy o niey mówi podług swego życzenia i z różnemi okolicznościami. Doniesienia są sobie bardzo przeciwnie, a przynajmniej niepewne, i dla tego trudno odkryć w nich iasną prawdę. Co w tey mierze mówią pisma Londyńskie, podaie się w krótkości: Przeznaczenie floty Bresteńskiej już nie jest tajemnicą. Z urzędowych doniesień Admirala *Kingsmill* i Wice Króla Irlandyi okazuje się, że była przeznaczona do wylądowania na brzegi Irlandskie. Jey siła wynosi do 17. liniowych okrętów, 15. fregat i wielu statków przewozowych; ogółem do 50. żagli. Fregata Angielska oderwała iey 2. statki przewozowe z woyskiem lądowym. Jeń-
ay

cy wyznaia, że na flocie Brestenskiej znajdowało się 20,000. ludzi i wiele tysięcy broui. Nappierwey postrzeżono ją w cieśninie *Bantry* pod brzegami Irlandyi, gdzie Porucznik ieden z 6. gemeinami na małym bacie zapędzony był od wiatrów do lądu. Straże nadmorskie poymawszy go, zaprowadziły do *Dublina*, gdzie od Rady tayney był examinowany. Ziego wyznania okazuje się, że Flota znacznie od burzy uszkodzona została.

Sekretarz Stanów Irlandzkich doniósł także Obywatelom *Dublina* o tym, że Francuzi myślą o wylądowaniu na brzegi ich Oyczyzny, i że całe Któlewstwo w nadzwyczajnym jest poruszeniu. Bydło i żywności nakazano uprowadzać od morza w głąb Kraiu, ochotnicy wszędzie staneli pod Bronią, a w tym miejscu, gdzie nieprzyjaciel mógłby się kusić o wylądowanie, zebrano już do 15,000 ludzi. Rząd trudni się teraz wydawaniem różnych dyspozycyi. Pan *Pitt* zachorował.

Pod dniem 6 z *Londynu* piszą, że o Flocie Brestenskiej od brzegów Irlandzkich niema już żadnych doniesień. Jeden iey okręt liniowy miał się rozbić o skały
nie

niedaleko lądu, i Kapitan statku Angielskiego *Stirly* widział na morzu wiele ulomków z zgruchotanych statków. Adm. *Kingsmill* zabrał znowu Fregatę z Floty Francuskiej. Ten złączywszy się z Admiralem *Bridport*, który wypłynął już z *Portsmouth*, pójdzie w pogon za nieprzyjacielem płynącym, iak się zdaie, do Portugalii albo do Indyi zachodnich. Młody oficer Francuski, którego poymano na brzegach Irlandyi, przywieziony został do *Londynu*, i ma bydź examinowany od Rady tayney. Ci, co z nim mówili, wątpią bardzo, aby się chciał z czym wydać, gdyż przyambicyi Republikańskiej jest mocno skryty. Dotąd twierdzi skutecznie, że flotta Brestńska do Irlandyi była przeznaczona. Znajdując się temi dniami na wachtparadzie pod *St. James*, pytany był iak mu się zdaie tuteysza muzyka woienna? Na to odpowiedział: że jest wyśmienita na uspienie żołnierza! Chcąc Anglików wzbudzić do męstwa i sławy, trzeby im zaśpiewać hymn *Marlylki*.
